

pani M pierwsze niemowlę porzuciła na wycieracze
kolejne bociany zabrały do ciepłych gniazd

często grała z kochankiem na kieliszkach
karmiąc piersią dziecko

w placówce podczas odwiedzin
owija go papierkami po słodyczach
jest zimna jak butelka wina
która pęka od płaczu
pani M jak hiena pazurem broni się przed oceną

odbija zarzuty jak tenisową piłkę
na sali rozpraw robi wszystko
by przedstawić siebie jako kochającą matkę

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

kubarozpruwacz, dodano 21.10.2018 08:01

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.